

tym młodym ludziom, którzy chcieliby „wybić się na niezależność” od rodziców, nie bacząc na skutki podejmowanych nieodpowiedzialnych i niedojrzałych decyzji?

### Prawny i społeczny obowiązek interwencji

Jak wobec powyższych sytuacji oraz szczególnie w obliczu drastycznych przypadków zagrożenia dziecka – przemocy, wykorzystywania seksualnego, degradacji rodziny na tle patologii, alkoholizmu, zaniedbywania i niezaradności wychowawczej z zagrożeniem dziecka demoralizacją, pozostawiania go czasowo bez opieki – powinni zachować się inni – sąsiedzi, przypadkowi świadkowie, specjaliści z instytucji zawodowo zajmujących się dzieckiem i rodziną?

Obecne rozwiązania prawne w takich sytuacjach nie pozwalają na dowolność i zdanie się na własne odczucia. **Stosowne przepisy stanowią o tzw. społecznym bądź prawnym obowiązku powiadomienia.** Każdy, komu znane jest zdarzenie zagrożenia dobra dziecka i działania rodziców na jego szkodę, obowiązany jest powiadomić o tym sąd – to społeczny obowiązek interwencji. Obowiązek ten spoczywa w szczególności na urzędach administracji publicznej, takich jak: urzędy stanu cywilnego, sąd, policja, placówki oświatowe, urzędy państwowe i samorządowe, prokuratura, opiekunowie społeczni, placówki i instytucje zajmujące się pomocą rodzinie, które powzięły taką informację w związku ze swoją działalnością (art. 572 kpc).

Jeżeli jesteś pracownikiem instytucji państwowej lub samorządowej i w związku ze swoją działalnością służbową dowiadujemy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, powinniśmy niezwłocznie zawiadomić o tym policję bądź prokuratora oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego (do takich działań zobowiązują nas art.304 kpk i art. 4 § 3 upn).

Podobnie w przypadkach okoliczności świadczących o demoralizacji osoby nie-

letniej ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich nakłada na każdego obowiązek zawiadomienia policji i sądu rodzinnego (art. 4 § 1 upn).

Funkcjonariusze publiczni (w tym nauczyciele, pracownicy socjalni, kuratorzy sądowi, urzędnicy) za przekroczenie swoich kompetencji lub niedopełnienie obowiązków kwalifikowane jako działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (w tym przypadku na szkodę dziecka), podlegają karze do lat 3, jeżeli działali nieumyślnie do lat 2 (art. 231 § 1 i 3 kk).

**Powinniśmy zatem pamiętać, że na mocy obecnych przepisów na pracownikach instytucji publicznych i niepublicznych pracujących z dziećmi spoczywa szczególnie obowiązek reagowania na wszelkie przypadki zagrożenia dziecka bądź zagrożenia innych przez dzieci.**

W omawianym projekcie zmian ustawy proponuje się rozszerzenie obowiązku zawiadomiania na przypadki podejrzenia popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy w rodzinie. Obowiązek taki spoczywałby na osobach, które powzięły informację w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych i zawodowych.

Autorzy chcą, by społeczny obowiązek powiadomiania dotyczył wszystkich obywateli, którzy są świadkami przemocy w rodzinie – wszystkich form i przypadków popełnienia przestępstwa. Intencja tyleż szlachetna co naiwna: każdy sąsiad słyszac płacz dziecka za ścianą będzie musiał zareagować i zgłosić przypadek właściwym służbom, a jak tego nie zrobi, narazi się na potencjalne sankcje za zaniechanie interwencji. Podobnie przedstawia się sprawa z przypadkowymi świadkami zdarzeń przemocy wobec dzieci i z udziałem dzieci „na ulicy”. Ta swoista próba rozciągnięcia instytucji „donosu obywatelskiego” na wszystkich spotyka się z krytyką wielu środowisk<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Patrz: List otwarty Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.